

PRZEGLĄD PRASY PORTUGALSKIEJ

* GOSPODARKA *

nr 1/2016

4 – 10 stycznia 2016 r.



AMBASADA RP W LIZBONIE WYDZIAŁ PROMOCJI HANDLU I INWESTYCJI

Rua António de Saldanha N° 48 | Lizbona | Portugalia

Tel. (00351) 21 301 3327 | Fax. (00351) 21 301 2870

e-mail: lisboa@trade.gov.pl | www.lisbon.trade.gov.pl



I. PORTUGALSCY INWESTORZY DZIAŁAJĄCY W POLSCE, DWUSTRONNA WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA

1. Novo Banco

Agencja ratingowa Moody's uważa, że sytuacja wypłacalności Novo Banco może się jeszcze pogorszyć, nawet po rekapitalizacji w wysokości 1985 mln euro. Ponadto, agencja przewiduje duże straty z tytułu przeniesionych zobowiązań uprzywilejowanych do BES.

Mimo iż rekapitalizacja może mieć pozytywny wpływ na instytucję, podnosząc jej wskaźnik kapitału do 13%, to z punktu widzenia agencji Moody's jest to niewystarczające, i dlatego dokonała ona w ostatnich dniach obniżkę niektórych ze swoich „ocen” odnoszących się do różnych rodzajów kredytów bankowych.

Zdaniem Moody's, ocena ryzyka zadłużenia Nowego Banku powinna być surowsza. Uzasadnienie agencji wskazuje, że profil kredytowy banku jest bardzo słaby, nawet przy uwzględnieniu podwyższenia kapitału i korzyści spowodowanych przez rozszerzenie gwarancji rządowych.

Długoterminowy dług Novo Banco przestaje być klasyfikowany jako „B2” spadając do poziomu „Caal”. Jest to cięcie o dwa poziomy do siódmego stopnia, w którym inwestycja jest uznawana za „spekulacyjną”, przy czym „dalsza perspektywa” została określona jako „w rozwoju” ze względu na wznowienie w styczniu 2016 roku procesu sprzedaży banku.

Również zapisy związane z ryzykiem kontrahenta i obligacji hipotecznych doznały cięcia w ocenie ratingowej.

Zobowiązania, które otrzymały lepszą klasyfikację ratingu kredytowego to te gwarantowane przez skarb państwa, utrzymane na poziomie „Ba1”- „stabilnym”.

Moody's dokonała również zmniejszenia ratingu pięciu emisji zobowiązań uprzywilejowanych, które zostały przeniesione z Novo Banco do BES, z „B2” do „C” określając ich perspektywę jako negatywną.

(Jornal de Negócios)

2. Banif

Jak donosi portugalska prasa, Bank Portugalii podczas sprzedaży Banif odmówił negocjacji z kandydatami, którzy nie posiadają licencji bankowej. Stanowisko to było wsparte decyzją EBC i Komisji Europejskiej, które narzuciły taki obowiązek. W ten sposób z procesu został wykluczony między innymi fundusz amerykański Apollo, którego oferta była mniej szkodliwa dla podatników niż ta Santander Totta.

Dziennik portugalski *Público* podaje nawet, iż oferta zakupu wystosowana przez fundusz Apollo wynosiła 200 mln euro powiększone o zastrzyk finansowy w wysokości 250 mln euro dla celów kapitalizacji instytucji.

Według wyliczeń gazety oferta funduszu Apollo wymagałaby również pomocy państwa, przy czym maksymalne straty wyniosłyby 700 mln euro. W przypadku Santander Totta, z którym Bank Portugalii podpisał transakcję na zakup Banif za kwotę 150 mln euro, bez przeznaczania konkretnych środków na dokapitalizowanie, interwencja państwowa wyniosła 2 255 mln euro. Dochodzą do tego przyznane gwarancje państwowe, co może spowodować, że łączne koszty wyniosą ponad 3 mld euro.

W dniu 18 grudnia ub.r. złożono sześć ofert nabycia Banif, w tym oferty funduszu Apollo, Santander Totta i Banco Popular. Według regulatora wszystkie z nich wymagały zastosowania pomocy państwowej (zwłaszcza dla obsługi aktywów, takich jak nieruchomości), stąd też jak twierdzi Carlos Costa zgoda regulatorów wspólnotowych była możliwa jedynie w przypadku sprzedaży Banif innemu bankowi, dokonanej w ramach procedury naprawczej, czyli wiążącej się ze stratami akcjonariuszy i posiadaczy podporządkowanych papierów dłużnych.

(Jornal de Negócios)

+++